

BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniennia ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—6 zał., na paŭhoda —
3 zał., na 3 miesiacy — 2 zał.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.

Cena abwiestak:

na 1-šaj staroncy 60 hr., 2 i 3 — 50 hr., na 4-aj —
40 hroš. — za radok drobnaha druku ū adnej špalcie

27 KASTRYČNIKA 1930 H. PRYPADAJE 500-LEĆCIE ŚMIERCI

WIALIKAHA KNIAZIA WITAUTA

Waładara Litwy i Biełarusi.

Dziela naležnaha światkawańnia hetaha wialikaha jubileju ū Wilni paŭstaŭ Kamitet, u skład jakoha ūwajšli, aprača litwinoŭ, pradstaŭniki takža i ad hramadzianstwa biełaruskaha.

Paradak światkawańnia nastupny:

1. Atkryćcie pamiatnika Wialikamu Witaŭtu 27 X. 30 a h. 10 u kaściele św. Mikałaja. Na ūračystaści hetaj aprača litoŭskaj, budzie takža pramowa biełaruskaja.
2. Ūračystaja akademijska na čeść Witaŭta tohož 27. X. 30 a hadz. 19 u sali „Apollo“, (Dąbrowskiego 5). Na akademii hetaj budzie ab Witaŭcie takža referat biełaruski. Uwachodnyja bilety na akademijskuju, a takža bližejšyja infarmacyi atrymać možna ū biel. Kniharni „Pahonia“, Ludwisarskaja 1.

Biełaruska-ukrainski blok.

I tak my staim prad faktam biełaruska-ukrainskaha bloku. U prošłym numary „B.-Krynicy“ my pisali, što hety blok jość zusim naturalnym źjawiščam i što adkazacca ad sajuzu z ukraincami (čaho žadali z pad ściahu „Centrosajuzu“ Łuckiewič, Akinčyc, Kruk, Karol i inšyja) my nia možam. Ciapier my pawinny razhledzić praktyčnaje značėńnie hetaha bloku.

Dahetul byli ahulnyja bloki ūsich nacyjanalnych mienšaściah ū Polšcy. U hetyja bloki ūwachodzili biełarusy, ukraincy, niemcy i żydy. Na wybarach u 1922 hodzie (tady ū blok uwachodzili i rasiejcy) blok nac. mienšaściah (Nr. 16) zdabyŭ 1.401.000 hałasow i prawioŭ 65 pasłow ū Sojm i 22 u Senat. Pry wybarach u 1928 h. hety blok (Nr. 18) zdabyŭ 1.438.000 hałasow i prawioŭ 55 pasłow ū Sojm i 21 u Senat. Mienšy lik zdabytych mandataŭ pry bolšaj kolkaści hałasow tumačycca tym, što hałas hetyja byli raścieružanyja, a tak-ža i tym, što byli rožnyja wybarčyja nadužyćci, što śćwierdziŭ Najwyšejšy Sud. Kolkaść addadzienych na 18-ku hałasow faktyčna była kudy bolšaj, bo kali my dabawim hałas, jakija byli kinuty na ūniewažnienyja śpiski 18-ki, napr. Lida, Kowal i h. d. to lik uzraście da paŭtara miljona.

Čamu biełarusy lučylisia ū blok z niemcami i żydami?

Rabili heta nia stolki z pryčyn ideolohičnych, skolki z pryčyn praktyčnaha charakteru. Pamiž ideolohičnymi pryčynami hałoŭnaje miesca zajmała adzinaja dola ūsich mienšaściah pad Polščaj. Idučy razam kožnaja narodnaść spadziawalaśia zdabyć jak maha skarej dla siabie lepšuju dolu. Dumali, što pry parlamantarnym ustrojstwie Polšcy heta ūdasca zrabić na hruncie parlamantu...

Pry hetym chaciełasia tak-ža zachawać adžyny nacyjanalny front prad usim świetam...

A pamiž žadańniami wypływajučymi z tej praktyčnaj mety było imknieńnie, kab prawieści najbolš pasłow, bo tolki pry najbolšaj kolkaści pasłow možna było spadziawacca ūdačy ū swaich planach. Pry polskaj-ža wybarčaj ardynacyi najbolš pasłow prawodzić nie addzielnyja, ražbityja hrupy, ale wialikija bloki, jakija prawodzić pasłow nia tolki z akružnych śpiskaŭ, ale i dziaŭaŭnaha. (Z dziaŭaŭnaha śpisku mohuć karystacca tolki takija hrupy, jakija prawiali swaich pasłow najmienš ū 6-ci wokruhach). Woś-ža, kab skarytać z dziaŭaŭnaha śpisku, z katoraha prachodzjać aź 72 pasły, treba biełarusam kaniešnie lučycca ū blok.

Heta adzin bok wybarčaj sprawy, ale jość i druhi jašče waźniejšy — nam treba lučyccaz tymi, z jakimi nas wiaža supolnaja ideolohija.

Daŭniej z żydami i niemcami lučyła nas badaj wyklučna praktyčnaja meta: zdabyć jak najbolš mandataŭ dziela bolšaj siły ū Sojmie. Ale sapraŭdnaja ideolohija, sapraŭdnaja našy imknieńni byli časta niezrozumieły dla niekatorych našych čaŭrušnikaŭ, asabliwa żydoŭ. Što mahło lučyć biełarusu niezaležnika z żydam handlarom aprača wybarčaj techniki? Zatyŭ čuwać było častyja narakańni pamiž ludziej na blok z żydami — i dziela hetaha narakańnia, a taksama dziela taho, što pasiarod żydoŭ ciapier poŭny razład, my idziom na wybary tolki z ukraincami, biaz żydoŭ i niemcaŭ.

Blok z ukraincami — heta naturalny sajuz dwuch bratnich narodaŭ. Darohi našy ū minušćyntie byli adny, dola ciapierašniaja adnalkowaja, mety na budučyniu padobny — zatyŭ hety blok maje charakter nia tolki praktyčny, ale i ideolohičny. My, bratnija sławianskija narody pawinny jści zaŭsiody razam. Praŭda, pamiž nami niama jašče adnaho susiedniaha narodu, jaki znachodzicca ū padobnych palityčnych warunkach, narodu litoŭskaha, ale choć jon i ūstrymoŭwajecca ad wybaraŭ, to ūsiož-taki dušoju jon z biełarusami i ukraincami.

Idučy na wybary razam z ukraincami, my majem na woku nia tolki praktyčnyja mety, — ale pieradusim mety ideolohičnyja: praz kožnyja wybary, taksama jak praz kožnaje supolnaje wystupieńnie, my štoraz macniej zaciskajem wuzioł družby, jakaja lučyć dwa bratnija narody ad wiakoŭ.

Z hazet.

Biełaruska - Ukrainka-Litoŭskaje supracou-nictwa.

Amerykanskaja ukrainskaja hazeta „Україна“ ū artykule pad zahaloŭkam „Staršy Litoŭski dziejać u Amerycy“ pašwiečanam D-ru Grajčunasu ū 30-ya ūhodki jahonaj medycynskaj pracy, miž inšym piša:

„D-r Grajčunas, jak i mnohija dziejaćy inšych adrodžanych narodaŭ, jość pryncypowym staronnikom ukrainska-litoŭska-biełaruskaha palityčnaha supracou-nictwa“. Dalej aŭtar uspominenaj staćci piša, što D-r Grajčunas, witaŭču pajaŭleńnie hazety „Україна“, prysłaŭ u redakcyju kartku z nadpisam „Za Ukrainka-Litoŭska-Biełaruski Sajuz“. „Dzieńnik Wilenski“ padaje, što ū Koŭnie na źjezdzie „Sajuzu zwarotu Wilni“ adzin wydatny dziejać u swajej pramowie padkreśliŭ, što Ukraincy, Biełarusy i Litoŭcy heta naturalnyja sajuźniki.

Da wiedama našych padpišcykaŭ!

U chutkim časie budzie wychodzić biełaruskaja hazeta pad nazowam

„Беларускі Кліч“

orhan biełaruskich abjadnanych partyjaŭ (B. Ch. D., Sialanski Sajuz, Biel. Praw. Abjadnańnie). Časopiś heta budzie pasyłacca i padpišcykam „Biełaruskaj Krynicy“

Z biełaruskaha žyćcia.

PAD POLŠCAJ.

Pastanowy Centralnaha K-tu Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracji, wystupieńnie z partyi b. pasła A. Stepowiča i pieradača wydawieństwa „B. Krynicy“. Dnia 28 wieraśnia s. h. adbylosia pasiedžańnie C. K-tu B. Ch. D. u składzie: staršynia Dr. J. Mahalinski, P. Karuza, A. Stepowič, J. Paźniak, J. Šutowič i staršynia Rewizyjnaj Komisii Dr. B. Hrabinski.

Na hetym pasiedžańni miž inšymi sprawami mienšaj wahi razhladałasia i sprawa wybaraŭ u polski parlamant.

Padčas razładu wybarnej sprawy b. pasoł P. Karuza zajaŭiŭ, što jon z pryčyny ad siabie niezaležnaj kandydawać u Sojm na hety raz nia moža.

„Centralny K-t B. Ch. D. pastanawiŭ kandydatami na wybarnych śpiskach wystawić ad B. Ch. D. zusim nowych ludziej. Zhodna z hetaj pastanowaj A. Stepowič kandydatam na wybarnym śpisku być nia moža“.

Dnia 5 kastryčnika s. h. siabra C. K-tu b. pasoł A. Stepowič wystupiŭ z partyi B. Ch. D. nie padajučy matywaŭ swajho wystupieńnia.

Pašla hetaha A. Stepowič adroksia ad wydawieństwa „B. Krynicy“ zajaŭlajučy, što firmaj „Krynicy“, jak naležačaj da partyi B. Ch. D., karystacca nia dumaŭ i nia dumaje.

Chwaroba b. pasła P. Karuzy. U apošniaja časy P. Karuza mocna ziamoh. Niebiašpiechnaja chwaroza serca pałažyła jaho ū ložka.

Aryšty siarod biełarusau. U minuloŭm tydni adbylisia arišty siarod wilenskich biełarusau. Ūlady arištawali miž inšymi siabroŭ Hałoŭnaj Uprawy T-wa Biełaruskaje Škoły: Steckiewiča, Paŭłowiča i Šyrmu. Ahułam arištawana ū Wilni 14 asob.

Jak dawiedywjemsia adbylisia arišty siabroŭ T-wa Biełaruskaje Škoły i na prawincyi.

Rewizija ū siabry B.Ch.D. Nas pawiedamlajuć, što niadaŭna palicejskija ūlady zrabili rewiziju ū siabry B.Ch.D. Janki Čarneckaha, pražywučaha ū w. Lachawičy, Baranawickaha paw. Šukali aružža i kompromitujučaj literatury, ale ničoha nie znašli.

Wiečaryna-spektakl Biel. Stud. Sajuzu. Biel. Stud. Sajuz dnia 18-ha h. m. ladziŭ u Wil. Biel. Himn. spektakl-wiečarynu. Adyhrany byŭ sceničny twor E. Ožeško p. z. „U zimowy wiečar“. Pašla pradstaŭleńnia zaprošanyja amatory muzykanty loŭka adyhrali na skrypcy i cymbalach niekalki pryhožych narodnych pieśniaŭ i skokaŭ, na čale z Lawonichaj. Zakončyłaśia wiečaryna skokami.

Ahułny schod Bačkaŭskaha K-tu Wilenskaj Biel. Himnazii. Dnia 19 h. m. adbyŭsia hadawy schod Bačkaŭskaha K-tu Wil. Biel. Him-

BIEŁARUSY WYBARŠČYKI, wiedajcie, što biełaruskija śpiski ŭ Sojm i Senat u wa ŭsich wokruhach majuć **Nr. 11.**

naził. Schod začwierdził budżeć na 1930 31 školny hod, wybrał urad K-tu i Rewizyjnuju Kamisiju.

"Народны Звон". Pad takim zahaloŭkam biełaruskaja sanacyja wypuściła hazetu na wybar. Henaja hazeta žyjałaŭca orhanam „Centrasajuzu“ biełaruskich polonofilaŭ.

Z Biełaruskaje wydawieckaje niwy. Hetymi dniami wyjšli z druku i pradajucca ŭ biełaruskich kniharniach nastupnyja knižki ks. Ad. Stankiewiča: „Franciš Bahušewič“, Jaho żywćio i tworčaść u tryccatyja ŭhodki śmierci (1900 1930). „Dudka Biełaruskaja i Smyk Biełaruski“ z krytyčnym narysam ks. Ad. Stankiewiča ab żywćio i tworčaści Fr. Bahušewiča ŭ tryccatyja ŭhodki Jahonaj śmierci.

Abiedźwie knižki wydańnia Biel. Instytutu Haŭsp. i Kultury.

Hałoŭny skłađ: biełaruskaja kniharnia „Pahonia“, Wilnia, Ludwisarskaja 1.

Aryšt kandydataŭ u paśły z spisku Nr. 11 Biełaruska-Ukrain. Bloku.

19 kastryčnika 1930 h. u m. Rośi administracyjnija ŭłady arysztawali hr. Antona Hnaroŭskaha pieršaha kandydata pa śpisku № 11 Biełaruska-Ukrainskaha Bloku ŭ Biełastockim wokruzie. Tahoz samaha dnia tyja-ż ŭłady arysztawali 2-ha i 3-ha kandydataŭ tahosamaha śpisku ŭ tym-ža wokruzie hr. Aleks. Cimašewiča z w. Jendrychaŭcy, hm. Roś, i Mikałaja Parfienčyka z w. Krasnaha Siała, Waŭkawyskaha pawietu. Pryčyny arysztu nia wiedamyja.

ŚWIATKAWAŔNIE 10 UHODKAŭ ZA- SNAWAŔNIA BIEŁARUSKAHA STU- DENSKAHA SAJUZU ŭ WILNI.

Hetym padaŭca da wiedama, što 23 listapada b. h. adbudziacca ŭračystaje światkawaŔnie 10 ŭhodkaŭ zasnawaŔnia Biełaruskaha Studenskaha Sajuzu ŭ Wilni. U prahramu światkawaŔ-

nia ŭwojdzie: 1. Uračystaja Akademija i 2. Kan-cert-Bal. Tak-ža wyjdzie jubilejny numar „Studenskaje Dumki“, paświečany światkawaŔniu.

Zaprosiny na światkawaŔnie, aprača Wilni, buduć rassylacca i ŭ inšyja miejsy, a tak-ža na prawincyju. Dziela hetaha pryjezdny na światkawaŔnie z prawincy budzie zabiaśpiečana blazpłatnaje pamiaśčeŔnie na praciah 2 dzion. Pa zaprosiny na światkawaŔnie prosim žwiartacca pa adrasu: „Biełaruski Studenski Sajuz“, Wilnia, Wilenskaja 8—3 ad 5—7 hadz. wiečara štodnia.

Asabliwa žwiartajemsia da ŭsiej biełaruskaj studenskaj moładzi niezaleźna ad toho, dzie jana znachodzicca, a tak-ža da ŭsich tych, jakija majuć ci mieli niešta supolnaje z biełaruskim studenstwam i nashul usio našaje hramadźianstwa — pryniać udzieł u hetym wielikim dla nas śwacie.

Adnačasna žwiartajemsia da biełaruskaha hramadźianstwa ŭ Wilni z prošbaju, kali chto moža, pryniać padčas światkawaŔnia da ślabie na pamieśčeŔnie pryjezdnych na światkawaŔnie haści i, u wypadku zhody, pawiedaŔić nas ab hetym.

Zaklikajem taksama ŭsio biełaruskaje studenstwa ŭ Wilni pryniać aktyŭny ŭdzieł u arhanizacyi światkawaŔnia.

Padrobnasći światkawaŔnia buduć padadźieny ŭ swaim časie.

Kamitet ŚwiatkawaŔnia, Wilnia,
Wilenskaja 8—3.

Z wybarnaha frontu.

ZačwierdźaŔnie dziaŔžaŭnych śpiskaŭ kandydataŭ u Sojm i Senat. Dnia 17. h. m. apublikawanyja ŭ „Monitory Polskim“ začwierdźanyja dziaŔžaŭnyja śpiski kandydataŭ u Sojm i Senat.

Nr. 1. B. B. (Biełpartyjny Blok Supracoŭnictwa z Uradam). Hety śpisak taki samy, jaki byŭ i ŭ 1928 h., tolki z toju roźnicaj, što ciapier na čale hetaha śpisku stać marš. J. Piłsudski.

Nr. 2. P.P.S. (daŭniejšaja rewolucyjnaja frakcyja Polskaj Partyi Socjalistyčnej). Heta śpisak polskich fabryčnych rabotnikaŭ, jakija

ciapier nie zhadźajucca z apazycyjnaj palitykaj P.P.S.

Nr. 4. Spisak Narodny (endecyja), jaki ŭ nas padtrymliwajuć polskija ksiandzy i pany abšarniki z ślachturnami.

Nr. 5, 6. Śpiski żydoŭskich partyjaŭ.

Nr. 7. Sajuz Abarony DziaŔżawy i Wolnaści Narodu (partyi Centrolewu). Heta śpisak polskich partyjaŭ: P.P.S., Wyzwaleńnia, Stronnictwa Chłopskaha, Piasta i N.P.R. Hety śpisak u nas padtrymliwajuć: Šapiel, Dubroŭnik, Matecki i ŭsie tyja, jakija abiacajuć našamu śielaninu raj na ziarni, a za heta trebujuć tolki hołas.

Nr. 11. Biełaruska-Ukrainski Wybarny Blok. Heta śpisak usich partyjaŭ ukrainskich i niezaleźnych partyjaŭ biełaruskich.

Nr. 12, 14, 17 i 18 śpiski niamieckija, rasijskija i żydoŭskija, jakija ŭ nas chiba što nia buduć wystaŭleny.

Nr. 19. Katalicki Ludowy Blok. Heta śpisak polskich katalikoŭ.

Nr. 21. Manarchyścičnaja Usiestanowaja Arhanizacyja. Heta partyja choča, kab dziaŔżawaj kirawaŭ car ci karol.

Numary: 3, 8, 10, 13, 16 i 20 skasawanyja.

SPISKI U WOKRUHACH:

U Świanciankim wokruzie padany:

Nr. 11. Biełaruski i Ukrainski Wybarny Blok na čale z inżynieram A. Klimowičam.

Padali tak-ža śpisak i b. paśły A. Stepowič z K. Juchniewičam, hromka nazwaŭšy jaho „Spiskam Biełaruskich Niezaleźnych Radykałaŭ“. Na pieršym miejsy hetaha śpisku stać Albin Stepowič, na druhim K. Juchniewič.

Padany tak-ža jaśče dwa „biełaruskija“ śpiski: śpisak niejkej „Polska-Biełaruskaj Jednaści“ z Dziśnienščyny, na čale z nikomu niawiedamym H. Bujwidam i śpisak biełaruskaj sanacyi (polonofilaŭ) na čale z K. Krukam.

U Lidzkim wokruzie biełaruski śpisak Nr. 11 padany tak-ža, na pieršym miejsy stać b. pasol F. Jaremič.

Žjawiŭsia niejki śpisak: „Sialanski Polska-Litoŭski Biełaruski Blok“ na čale z niawiedamym kandydatam K. Marcinkiewičam.

Padala swoj śpisak i biełaruskaja sanacyja (polonofily) na čale z Symonam Keralom.

I. Ruščaniec.

Pieršyja Łastaŭki

Sceničny abrazok z biełaruskaha żywćia Biełastoččyny.

(Hl. „Biel. Krynicu“ Nr. 25.)

Zjawa 4.

STASIA, ADELA I TOMKA.
(Uchodzić).

Dziaŭčata. A, a, al Tomka!

Tomka. Ja dumaŭ, što tut poŭnaja chata ludziej, takija śpiewy, šum, kryk! Što heta ŭ was?

Adela (udajučy). Chata to była bitkom nabita, haścioj šmat było, ale jak Tomka ŭ dźwiery, tak ludzi praz wakno. Što-ž ty ludziej pałochaješ, Tomka?

Tomka. A ci ja z rahami?

Stasia. A, ty nia wiedaješ, tut byli samyja ślachcianki. Jak pabačyli takoha mużyka, Kawalowaha Tomka, uziali i ŭciaklił (śmiech). Užo-ž ty z imi ani be, ani me. Jany ŭsie z wašecia, a ty što? nu što ty, ničoħa!

Tomka. Što dumaješ, nie patrafiŭ-by i ja z wašecia? Oho! Ty nia wiedaješ!

Stasia. A nu skaży što „z wašecia“, choć my paśluchajem!

Adela (śmiajučyś). Što maŭčyś, każy, chutče!

Stasia. Nu raźziaŭsia! (śmiech).

Adela. Skaży: pan Tamaś.

Tomka (udajučy złość). Što wy mianie tut absteli, jak muchi? Jak waźmu zara pamiało!

Stasia. Wo, z wašecia zahawaryŭ (pieradrażniaje), jak waźmu, kaža, pamiało, a moža wienika?

Adela (pterabiwaje). A moža wiechcia! (śmiech).

Tomka. Što wy heta ślahoŭnia blokatu abjelisia, ci što?

Stasia. Ot škoda, našto my puścili ślach-

ciankaŭ! Niachaj-by pačuli, jak naš Tomka z wašecia blokāt wyciahaje (śmiajucca).

Tomka. Nu dosyć užo budzie, dosyć!

Adela. Musić ty pryšoŭ nam štoś darečnaha skazać? Zrabi łasku, skaży!

Stasia (dygaje prad im). Skaży, Tomku, niešta štoś talkowaje. Nu skaży, sakoliku! Ot cikawa, ad jakoha jon słowa začnie? Hladzi, Adela, hladzi, užo hubami ruchaje, užo, užo, štoś pačnie, zara, zara, o, o, ol (pakazwaje palcam na Tomka).

Tomka. Skazać? skažu.

Dziaŭčata. Ale-ž chutče, čakajem, umirajem!

Tomka (pamaleŭku). Nijama horšaje brydy, jak muchi, baby i żydy!

Adela. Hladzi, jak jon adhryźsia! Widać, što z wašecia.

Stasia. Pačakaj-ža, my tabie za toje i haścinka przywiazom z kirmašu. Awiedaješ što?

Tomka. Nu, što?

Stasia (z wiasiołym śmiecham). Muchamora z żydoŭskaju jarmuŭkaju!

Tomka. Kińcie užo hetaje hłupstwa! Ja tut pryšoŭ čaho inšaha, pryšoŭ dawiedacca, što Kastuś piša i ci chutka pryjedzie? Z im choć pahaworym paludzku.

Adela. Musić i ty što ab Biełarusi ad jaho pačuć chočaś, ha? Ty-ž peŭna patryjot biełaruski?

Tomka. A, što tam mnie taja Biełarus! Ani sioje, ani toje. Nijama što i hawaryć.

Stasia. Čamu-ž heta tak? Niaŭžo-ž Biełarus to štoś takaje niahodnaje, ab čym i hawaryć nawat nia možna?

Tomka. Ot, hodnaje, niahodnaje, ale paważnaha značeŭnia ja joj nia prydaŭ i nia prydaŭ. Ludzi wydumali jakojeś hłupstwa i ŭsio; padumaješ dyk heta adna fantazyja, bołš ničoħa.

Stasia (da Adeli). Maješ dobruju kampaŭniu, možaś siabie paciešyć!

Tomka. Što kažaś?

Stasia (wostra). Aničoħa, usio pastaromu. (Hołas z-za dźwiarej: Adela, Adela!)

Adela: Paśiadziecie trošku, mianie mama kličuć (wychodzić).

Zjawa 5.

STASIA I TOMKA.

(Čas ad času pakazwajucca i Alžbieta).

Stasia. Skaży, Tomka, niaŭžo-ž z usiej twajej hutarki z Kostusiem ty pryšoŭ da prakanaŭnia, što našaja sprawa biełaruskaja heta adno hłupstwa?

Tomka. Widziš, jano-to nia zusim hłupstwa, ja tak skazaŭ kryšku paharačyŭšyś, ale i paważnaha taksama ničoħa nie pradstaŭlaje. My nawat i časta z Kastusiom ab tym hawaryli. Ale što Kastuś? Jon biazustanna z knižkami żywie, to jamu здаjecca, što i ŭsio żywćio ludzkoje — heta adna skłađnaja knižka, a tymčasam nia tak jano wychodzić. Ty dumaješ, ab Biełarusi ja nia dumaŭ? Dumaŭ niamala, ale pieradumaŭšy kinuŭ, bo paważnaha żywćioŭnaha sensu ŭ joj nia widžu.

Stasia. Tak ty mnie raskaży, jak heta sabie pradstaŭlaješ?

(Uwachodzić Alžbieta, čahoś šukaje, ale ničoħa nie haworyć).

Tomka. Ale našto tabie wiedać? Kab paśmiajacca z mianie? Ty da hetaha žwawaja, ja wiedaju.

Stasia. Nie, Tomku, žart žartam, a hetyja sprawy mianie wielmi abchodziać. Nie adnuju hadzinku ja nad imi dumała. Moža ja ŭsiaho dobra i nie razumieju, ale čuju, što razam z biełaruskim ŭświedamleńniem usiu maju istotu aharnuŭ niejki nowy duch, ja čuju ŭ sabie asabliŭšuju siłu, čuju, što skrydly duży majej uzdymajucca kudyś da wysokaha ŭzlotu!

(Alžbieta wychodzić).

Tomka. (śmiajucca) Cha, cha, cha! Ot tak ptasačka! Palaciś, palaciś aź za biełyja chmarki, hladzimo i niam Stasi! Pakinieš nas strotkami biednymi!

SIALANIE BIEŁARUSY! Pamiatajcie, što ŭ jednaści siła. Dyk nie razciaruszajcie jednaści i ŭsie, jak adzin, mužčyny i žančyny ŭ dzień 16 listapada i ŭ dzień 23 listapada hałasujcie za śpiski **Nr. 11.**

Padany śpisak i niejka „Biełaruskaha Narodnaha Sajuzu“ z kandydatkaj Maŭharetaj Blichrouckaj.

U Nawahradzkim wokruzie biełaruskі śpisak Nr. 11 padany tak-ža, na pieršym miejsy jakoha stać B. Rahula.

Padali svoj śpisak i biełaruskija sanatary (polonofily), na čale jakoha stać M. Mickiewicz.

SPISKI U SENAT.

Padany tak-ža śpiski i ŭ Senat ad Biełarusau u Wilenskim i Nawahradzkim wajawodztwach. Spiski hetyja majuć numar 11. Na pieršych miascach biełaruskich senackich śpiskaŭ stajać b. senatary Wiačesłaŭ Bahdanowič i Bazyl Rahula.

Padali śpiski ŭ senat i biełaruskija sanatary (polonofily).

Słowam „pryjacielaŭ“ biełaruskamu sielaninu choć adbaŭlaj. Adno tolki treba wiedać, što biełaruskі numar u hetyja wybary — Nr. 11.

Z Polšcy.

Razwał u polskich palityčnych arhanizacyjach. Hazety padajuć, što ŭ apošnja časy pačala zazwaliwacca i partyja endeckaja. Na terytoryi Hrudziondza 17 siabroŭ henaj arhanizacyi wystupili z jaje radoŭ, pryłučajučysia da abozu marš. Piłsudzkaha.

U Paznani siabry partyi „Piasta“ na źjezdzie postanawili adlučycca ad henaj partyi. Pryčyna razwału hetaj partyi — byccam niezdawoleńnie z bloku Centralewu.

Zamach na marš. Piłsudzkaha. U minułym tydni ŭłady wykryli byccam padhatouku zamachu na marš. Piłsudzkaha. U hetaj sprawie władzieca śledztwa. Biaz aryštaŭ nie abyšlosia.

Pastyrski list mitrapalita Šeptyckaha skanfiskawany. U Lwowie ŭ źwiasku z niepraryŭnymi pažarami ŭ Haliččynie i karnymi ekspedycyiami na ŭkraińskich siolach mitrapalit Šeptycki wydaŭ adozwu da narodu. Ale hetaja adozwa da narodu nie dajšla, bo administracyjnija ŭłady jaje skanfiskawali.

Z zahranicy.

Niamieckija narodnyja socyjalisty (hitlerowcy) damahajucca skasawańnia wersalskaha traktatu i planu Junga.

Frakcyja hitlerowcaŭ padała ŭ parlamencie zajawu, u jakoj zaklikaje niamiecki ŭrad nieadkładna prystupić da sprawy skasawańnia wersalskaha traktatu i planu Junga. Adnačasna konserwatysty i chryścijanskija demokraty wystupili z prapazycyijaj, kab urad nawlažaŭ u najchutšejšym šasie pierahawory z inšymi dziaŭstawami ŭ sprawie źmieny planu Junga.

Anhlia zhadžajucca na pierahlad planu Junga. Pradstaŭniki anhielskaha banku ŭ Berlinie, infarmujučy anhielskija finansawija kruhi ab ekanamičnym pałažeńni Niamieččyny, damahajucca nieadkładnaha pierahladu planu Junga; u pracuńnym wypadku, zajaŭlajuć anhielskija bankowcy, što moža być u Niamieččynie finansawaja katastrofa.

Spatkańnie i hutarka Macieja z Jurkam.

Sumnaja wosień, poznaja wosień, chałodnaja wosień, plačliwaja wosień! Šeraja niaprytulnaja wosień. Spawiła jana swaim mrokom usio. Zamiorła ŭsia pryroda; les pažaŭcieŭ i paletki apuścieli. Uwleś krajawid prybraŭ žalobnuju wopratku. Kruhom sumna i niaprytulna. A najbołš nawlawajuć sum na dušu — trywožnyja kryki pralatajučych žuraŭloŭ, jakija ŭciakajuć ad chałodnaj zimy kudyś na daloki poŭdźień.

Na poli jašče pabačyš tolki, jak zhorblenaja kabieć i mužčyny, a nawat i dzieci zawichajucca kala bulby.

Maciej taksama kapaŭ bulbu z siamiejkaj. Adaraŭšy niekulki barazion na swajej wuzkaj niwie, — wyprah. sputaŭ kabylku i zadumaŭsia. U hety-ž mament pačuŭ kryki nadlatajučych z poŭnačy žuraŭloŭ i dumaŭ: Boža, Boža! jak usio chutka minaje i prachodzić biezpawarotna ŭ našym dačasnym žyćci. Było leta, cjopla, pry-

hoža, usio żyło, ćwiło, krasawałasia, a pryšla chałodnaja wosień i ŭsieńkaje žyćcio žnikła z abličča ziamli. Tak woś i my ludzi, pakul kožny z nas małady, zdarowy, to żywie, krasujecca, ciešycca z žyćcia, a jak prychoǳie wosień-staraś, to kožny apuskaje ruki i čakaaje taje hadzi-ny, kali treba budzie pakinuć hety świet. Ale ŭsio, što żyło i ćwiło mieła swaju metu, to-ž i čaławiek musić maje metu ŭ swaim žyćci. Metaj čaławieka musić nia joś razkošnaje žyćcio, dab- rabyt i dastatki, musić być niešta waźniejšaje, bo čaławiek maje dušu. Žywioła tolki dumaje ab tym, kab pajeś i adpačywać; čaławiek-ža rožnicca ad żywioły, dyk jaho i meta musić rožnicca. Adnak mała joś ludziej takich, jakija rožniacca metaj ad żywioły. A woś heta čiba i wiadzie ludzkaś na zahubu duchowuju i materjalnuju. Čaławiek nie pawinien żyć tolki sam dla siabie; jon musić żyć za ŭsiech i dla ŭsiech, i kab kožny heta z nas zrazumieŭ i hetak rabiŭ, to-ž žyćcio nam na ziamli było rajem. Joś takija adzinki, jakija dla swajho bliźniaha, dla swajho narodu hatowy žyćcio addać, ale my ich nia cenim i nia čujem ichnaha kliču, bo našaja niaświedamaś ablušaaje i aślaplaje nas. O, nieščaśliwaja my ludzi! Sluchajem swaich apostaŭ, ale nia čujem ichnych sloŭ, hladziom im u twar, ale nie paznajom ichnaha praŭdziwaha abličča. A wina našaj chwaroby wypływaaje z fałšywych praročaŭ, jakija wiaakami rujujuć našyja dušy.

A lekam na ŭsio heta moža być tolki našaje ŭświedamleńnie praz rodnuju knižku i hazetu.

Ja stary čaławiek, siahońnia żywu, a zaŭtra moža supaćynu na wieki pad rodnym dziarnom. Snawać takija dumki zapozna mnie, bo napeŭna nia pryždusia taho mrojanaha ščaścia, ale-ž pakidaju pa sabie dziaćci, jakija ad naradžeńnia harujuć i harawać huduć aź da mahiły tak, jak ja. Dyk ci nia joś maim światym abawiazkam, jak baćki, padumać ab ichnym žyćci? Ci-ž nie pawinien ja staracca, kab ichnaje žyćcio było inšym ad majho. Tak, ja pawinien wytużyć apošnja siły, kab stwaryć lepšuju dolu swaim dzieciam, dyk dzieła hetaha ja pawinien zrabieć usio, što tolki zmahu...

Stasia. Ty nie naśmiachajsia, a hawary talkowa, jak ty hladziš na biełaruskiju sprawu?

Tomka. Jak hladžu, tak i hladžu. Chočaś hawaryć pabiełaruku — hawary! Chočaś śpia- wać — śpiawaj! Čytać — čytaj! Chočaś lubić Biełarus — lubi! Čto table baronić? Nikomu hetym ty nie paškodziš, nikomu nie pamožaš.

Stasia. Nia ŭ tym reč.

Tomka. A što?

Stasia. Skaży, čamu ty biełaruskaj sprawe nie prydaješ waźniejšaha značeńnia?

Tomka. A jakoe-ž jana moža mieć zna- čeńnie, padumaj ty sama?

Stasia. A jak-ža pa druhich narodach, jak u Palakoŭ, Niemcaŭ, Čechaŭ? Tam narod- naja sprawa stać wielmi wysoka, a ŭ nas? To-ž i my taki samy narod, ci-ž my nia ludzi? Ci-ž my żyć nia možam swaim ŭłasnym žyćciom na- rodnym, jak i inšyja narody na świecie.

Tomka. Što ty raŭnaješsia da druhich narodaŭ? Tam užo joś swaja historyja, swaje praświeta, swaje ludzi wučonyja, tam i bahac- twy krajowyja, a tut što? Kruhom ciamnota dy biadnata. Čto krychu z wioski wylez, zdabyŭ aświeta, ci razbahacieŭ, tak užo nazad i waro- čacca nia choča i znać swajho mużyckaha rodu wyrakajucca. Dzieci školnyja i tyja da baćkoŭ swaich užo papolsku zakidajuć. Padumaj, što tut dobraha možna spadziawacca, jak narod sam na- wat nia znae, čto jon taki? Biełarus katalik li- čyć siabie palakom, bo jon kaža „polskaj wiery“, a biełarus prawasłaŭny ličyć znoŭ siabie ruskim, bo jon kaža „ruskaj wiery“.

Naš ciomny, zahnany narod užo tak i pry- wyk uwažać mowu swaje, jak-by čornuju plamu na sabie. Starajucca jaje zakryć, dzie moža, prad ludzkim wokam, niby zbrodniu jakuju. A joś i takija palityki, ich usiudy znajdzieš: i ŭ škole i pa-za školaju, katoryja sumyśna da hetaha na- hawarwajuć. „Rzućcie wy — kežuć — tę cham- ską mowę, baǳcie wy ludźmi narezcie!“ A na- rod ciomny časem i sluchaje.

Nas naličajuć bołš dziesiać milionaŭ. Ale što z taho, kali my hołas swajho jašče nia ma- jem, jak małyja dzieci, čto dzie choča, tam i wiadzie, jak zachocha, tak i haduje.

Tak widziš, što tut i hawaryć ab Biełarusi, ab jaje niezaležnym, samastojnym žyćci? Ureš- cie pahawaryć možna, jazyk biez kaściej, ale zrabieć to ničoha nia zrobiš.

Stasia. (chwilinku zadumaŭšys). To niaŭ- žo-ž my tak i zahiniem, niaŭžo-ž zamremo?

Tomka. Nu, a što zrobiš? Widzim, jak ludzi chwarejuć, jak na suchoty zapadajuć, jak u mahiłu schodziać, tak peŭna i z celym naro- dam być moža.

Stasia. I ty hodzišsia z hetaju dumkaju?

Tomka. Chočaś — nia chočaś, a musiš...

Stasia. (šukaje ŭ swajej haławie adkazu). Ja dumaju, najbołšaje zło, kali my pazwolim pry- wieści narod naš da śmierci. A pamre jon tady, kall zakinie swaju mowu rodnuju, a prymie ču- žuju.

Tomka. Moža i tak.

Stasia. Ot-ža naŭpierad nia treba dapu- ścić, kab narod naš biełaruskі wyrakaŭsia swajej mowy; treba, kab jon jaje caniŭ, šanawaŭ!

Tomka. A jak ty heta zrobiš? (uchodzić Alžbieta, čahości znoŭ šukaje).

Stasia. (żywa) Tomka, zrobin, usio zro- bim! Ja pieršaja pajdu pa celym kraju, pajdu ad chaty da chaty. Skažu ŭsim, kab lubili, šanawali mowu dziadoŭ i pradziadoŭ swaich. Budu kazać za našym pieśniarom: Nia kidajcie mowy našaj biełaruskaj, kab nia ŭmierli.

Ja pajdu i razbudžu narod. Budu praśić, budu płać, niachaj prysiahnuć, što nia kinuć mowy rodnaj, što jaje nia wyrakucca nikoli!

Tomka. Och, nia znaeš ty ludziej, nia znaeš. Čaŭkaja z imi sprawa, čaŭkaja!

Stasia. Niapraŭda, niachaj tolki kinem u tuju ciomnuju hušču, kinem zapalnuju iskru narodnaj świedamaści i patryjotyzmu, a pabačym, jak usio zawarušycca, zakipić! (Alžbieta, uziat- ŭšy dywan wychodzić)

Och, jak mnie na dušy pawiesialeła, palah- čela! Nadzieja ty maja załataja! Ty mianie pa- budžaješ da pracy! Uratujem svoj narod, ura- tujem!

Paśluchaj, jaki ja strojny wieršyk umleju.

Biełaruskaja ziamielka mianie ŭzhadawała Maci ŭ mowie biełaruskaj pieśni mnie śpiawała Heta mowa i kraj rodny nad usio mnie miły.

Nie mahu ich przyabyci da samaj mahiły. Nie mahu ich adračysia, jak ruki, jak woka, Niachaj sława Biełarusi plywie ŭ świet šyrokal

A što, miły wieršyk, niapraŭda? Nawuču ja- ho kožnaje dzicia biełaruskaje!

Žjawa 6.

STASIA, TOMKA I ALŽBIETA (uchodzić)

Alžbieta. Pakul my prybiralisia z wo- zam, a šukaj taho, a šukaj druhoha, daŭno nia ježdžili, hdzieści ŭsio paraskidałasie, hladzim, aź i Kostuś idzie. Užo blizka wioski na ŭzhorku. Adela, jak uwiadziela, tak i nia strymaješ. Pabie- ĺa na spatkańnie.

Stasia (zrywajucca). Palatu i ja! (wybia- haje).

(d. b.)

Za praŭdu, za ščaście, za lepšuju dolu

Waźmisia, moj družu, pastoj!

U kryŭdu nia dajsia, swajho dabiwajsie

Adwaha čaj budzie z taboj!

JANKA KUPAŁA.

— Ab čym tak zadumaŭsia Maciej — pramowiu hromkim hołasam Jurka, adnačasna ŭdarujučy z lohka rukoj pa plačy Macieja.

— A woś sputaŭ kabylku, dy zadumaŭsia ab tym ab sim; ci-ż nima ab čym dumać?

— E, dumaj nia dumaj, a ničoha lepšaha nia wydumaješ; indyk dumaŭ, dy kucharka ŭziała i zarezala jaho, a ty ad dumak jašče zwarzacieć možaš. Lepš nia dumać ničoha.

— Kali nia dumać i nie rabić ničoha, dyk lepš nia żyć, bo kali za nas niechta dumaje i robić, to za toje nam blaha i żywlecca. My sami pawinny dumać nad swajej dolaj, kab jaje paprawić.

Pahlań na sus'ednija narody: Polski, Litoŭski, Łatwijski, Estonski i inš., kali jany dumali i pracowali dzieła swajho dabra, dyk jany užo jaho majuć, a jak my nie, a niechta za nas, dyk my ničoha nia majem, aprača padatkaŭ dy čužojo školy.

— Kiń, ty brat ab hetym hawaryć, dzie my dajomsia swajho, kali nas usadzili ŭ miašok, zawiazali i dychać nia možna. Siadzi brat spakojna i čakaj lepšaha.

— Čaho-ż ty možaš dačakacca ŭ miašku, jak ty skazaŭ, chiba tolki zaduchi i śmierci. Kožnaja żywaja istota zmahajecca za żywćcio, dyk i my pawinny zmahacca, my pawinny prarwać toj miašok i wyleźci z jaho.

— Dzie-ż ty wylezieš, heta tolki lohka skazać.

— Peŭnie, što nia lohka, ale treba, bo chacieŭnie i čyn usio zmoža.

— A na „Łukiški“ nie papadzieš, jak pačnieš swaje žadaŭni dy wyjaŭlać čynam?

— Tolki družna i ŭ tolk treba heta rabić, dyk i „Łukiški“ ni pačom.

— Nu, dyk ad čaho-ż heta začać?

— A woś začni addamahaŭnia rodnaj školy, ziamli biaz wykupu, rodnaj mowy ŭ światy niach našych, žmianšeŭnia padatkaŭ i hetak dalej.

— Heta mnie padabajecca twajo razplanawaŭnie, ale-ż pawinien być niechta, chto-b usim hetym pakirawaŭ?

— Kiraŭnikom našym jość Bielaruski Nacyjanalny Kamitet, jakoha my pawinny ŭsie słuchać.

— A dzie-ż jon jość toj K-t?

— To ty jašče nia wiedaješ! U Wilni.

— A skulža ja mahu wiedać. Hazet-ža ja nia čytaju.

— A woś i drenna, što ty nia čytaješ; ja čytaju, dyk usio wiedaju.

— Nia darma-ż Ciabie ličuć u celaj wakolicy za najrazumniejšaha čalawieka. Dyk wypišu-ż i ja tuju hazetu. Ale skaży, jak jana nazywajecca?

— Hołas našaha narodnaha kiraŭnika Biel. Nac. K-tu pačużeš ty z „Bielaruskaj Krynicy“ i „Ślachu Moładzi“, woś hetyja hazety ty i pawinien wypisać i ŭważna čytać ich.

— A skaży ty mnie brat Maciej, ci praŭda heta, što byccam niezadoŭha buduć znoŭ wybary ŭ Sojm i Senat.

— Tak, u Sojm 16 listapada, a ŭ Senat 23.

— Nu dyk za kaho ciapier budziem hałasawać?

— Dziŭnaje pytaŭnie — jasna, što za samych siabie treba hałasawać.

D a n a s p i š u ć.

ZAKLIK.

Nowy-Pahost, Brasłaŭskaha paw. Braty sialanie-bielarusy! Končylisia užo palawyja roboty, nastała mokraja wosień, a za jeju prychozić z doŭhimi wiečarami chałodnaja zima. U zimowuju paru sialanie majuć mnoha wolnaha času, asabliwa wiečarami. Nia majućy čym zanacca ŭ hetym wolnym čaście, našy wiaskoŭcy časta marnujuć jaho biezkarysna, a nawat i sa škodaju dla siabie, ihrajućy da paŭnočy ŭ karty.

Braty sialanie! Nie marnujma wolnaha času, a wykarystajma jaho naležna dla swajho-ż ŭłasna dabra — dla prašwiety. Ciemra jość najbołšym woraham narodu, a prašwieta najsiłniejšym aružžam u zmahaŭni z biadoj i horam.

Dyk wykarystajma wolny čas nadychodziaćy zimy dzieła prašwiatleŭnia našaj wioski. Niačaj kožny światlejšy žychar bielaruskaj wioski woźmie na siabie abawiazak pakirawaŭnia sialanami swajej wioski dzieła wykarystaŭnia zimowych wiečaroŭ na čytaŭnie hazet i knižak. Dzieła hetaha treba, kab kožny wiaskowy intelihtent zahadzia prydbaŭ adpawiednych knižak i wypisaŭ bielaruskija hazety. Kab być u pradu prad ŭladami i prywučać sialanstwa da pracy arhanizawanaj, a tak-ža, kab henaja praca była bołš karysnaj i dla ahlunaha dabra ŭsiaho Bielaruskaha narodu, treba zarhanizawać u wioscy hurtok Biel. Instytutu Haspadarki i Kultury.

Kožny hurtok Instytutu niachaj adčynić biblioteku čytalniu, dzie wiaskoŭcy čytali-b hazety i knižki. Światlejšyja adzinki ŭ swajej arhanizacyi niachaj čytajuć lekcyi referaty i ładziać dyskusyi.

Moładz niachaj ładzić wiečaryny-spektakli, dzie kulturna zmoža pawiesialicca i starejšaje žycharstwa wioski. Treba tak-ža žwiarnuć uwahu i na piajaŭnie swajej bielaruskaj narodnaj pieśni. Moładz da pieśni zaŭsiody achwotnaja, dyk intelihtniejšaja adzinka pawinna zaachwocić moładz da swajej pieśni, kab piajać jaje jak najbołšym likam choram. Dyk čytajma swaje bielaruskija hazety i knižki.

Arhanizujma hurtki Biel. Inst. Haspadarki i Kultury.

Adkrywajma biblioteki-čytalni. Ładzma lekcyi-referaty i dyskusyi. Arhanizujma wiaskowuju moładz u chory, kab jana śpiawała swaje bielaruskija narodnyja pieśni. Ładzma wiečaryny-spektakli. Nie marnujma darma času, prawodziacy wolny čas bieskarysnaj ihroj u karty, abo pustoj hutarkaj.

S-ka M-ra.

— A jaki-ż naš numar?

— Numar naš 11, pad jakim iduć Bielarusy razam z bratami našymi Ukraincami.

A na wybary pajści pawinny ŭsie i padać swoj hołas za Nr 11, bo treba wiedać, što wybarami my možam pakazać pierad światem swaju siłu i świadamaść i tady z nami pačnuć usie ličycca.

— Ale, praŭda Maciejka, ščyruju praŭdu ty skazaŭ, dyk nia dziŭlusia, što ty dumaŭ, bo my ŭsie pawinny tak dumać i rabić, jak i ty, tady tolki moža być lepš dla nas. Marwić.

WIASKOWYJA PARADKI.

w. Kimiany, Wil-Trockaha paw. Naša wioska aničuć nie pieramianila, jakaja była za časou rasiejskich caroŭ, takaja samaja jość i ciapier pad Polščaj. Ludzi jak hawaryli pabielarusku tak i haworać, jak byli biednyja, takimi i jość. Pieramianila tolki načalstwa. Za maskoŭskich caroŭ było hetaha načalstwa mienš, a ciapier šmat bołš. Carskija čynoŭniki hawaryli da našych sialan parasiejsku, a polskija papolsku. Sialanie krychu razumieli hutarku čynoŭnikaŭ carskich, razumejuć stolki i čynoŭnikaŭ polskich.

Carskija čynoŭniki radziej spatkalisia z našym sialaninam, a z polskim čynoŭnikom spatkaješsia ŭsiudy. Polskija čynoŭniki „wučać“ nawat, jak naś čalawiek pawinien jechać, trebujuć kab kaniešnie koń byŭ zakiełzany, musić kab panskun wyhladaŭ, kab komin byŭ bieły, chaty pabieleny znadworku, sabaka nawiazany i stajali za chlawom maleńkija budki, u jakich musić być kresła z dziurkaj. Taksama nadta-ż dbajuć, kab wiody byli prykawany da studni, kab bočka stajała na panadworku, wienik byŭ prywiazany da płotu, doščačka pryčepiana da wozu i šmat šmat čaho bołš. A padatki,—oho padatki! Choć časami i drobnyja, dyk za toje nadta-ż hustyja, jak wasieŭni došč, jaki ŭ nas nazywajuć „kapuścianikam“, jaki praz armiak i marynarku dastanie apošniaj nitački ŭ kašuli. Z hetymi padatkami naś sialanin borycca, jak maha, a kali nia daść rady pieramahcy, prychozić u „pomać“ čynoŭnik sekwestratar. Ale tady, dyk užo biada i tolki. Kali prypomniŭ sekwestratara — niejk mianie strach aharnuŭ i pisać dalej užo nie mahu!

Kamianica.

Nadzwyczajnaja akazija na zimu!

Abminajcie pasrednikaŭ i pierakupšćykaŭ, nabywajcie tawary prosta z pieršaj krynicy, — na paławinu taniej, čym u wašych miastowaciach. Zaaščadzajcie ciażka zapracawanyja hrošy, wydawanyja ŭ wašych wakolicach, dyk atrymajecie ŭ nas padwojniju kolkaść tawaru. Cely komplekt tolki za 42 zł. 40 hr. jaki nadajecca dla kožnaha domu, a imienna: 3 mtr. waŭnianaha bastonu padw. šyryni na elehancake muškoje ŭbraŭnie, abo palto damskaje (koler, pawodle žadaŭnia) 3 mtr. pieknaha eksamitu na elehauskuju świetočnuju sukienku, u kletački, abo u peski (usie kolary aprača čornaha). 1 cioplaja trychofawaja kašula zimowa muškojaka, abo žanockaja u najlepšym hatunku. 1 šal čystaje woŭny zimowy najlepšaha hatunku. 1 dobry ručnik kuchonny. 1 chustka tureckaja na haławu, 1 para hrubych i ciopłych škarpetak muških. 3 chustački da nosu i 1 piekny krawat šaŭkowy świetočny. Usio heta razam wysylajem u dobrych hatunkach tolki za 42 zł. 40 hr. pa atrymaŭniu listowaj zamowy. Placicca pry atrymaŭniu z pošty pierasyłki.

UWAHA! Kuplajućy ničoha nie ryzykuje dzieła taho, što kali tawar nie padabajecca, prymajem jaho iznoŭ, a hrošy adsyłajem. Tyja, katoryja adrazu prysylajuć 3 zł. nia placiać koštaŭ apakunkowych i aplaty paštowej. Zakazy prosimo adresawać:

Właśc. O. i G. Grynfeld

dawn. „Polska Wytwórnia“

Łódź, Nowomiejska 17.

Cennik na ŭsialakija tawary wysylajem biaspłatna.

UWAHA: Taniej užo być nia moža!

MAŠYNY DA ŠYĆCIA

systemu SINGERA, pieršaradnaj dabraty naharodžany załatymi medalami prapanuje:

Józef Ankudowicz

Warszawa, Nowogródzka 2.

Nožnyja banbenkawyyja i hatunak 270 zł., gabineta-wyyja krytyja 320 zł., wialikija krawieckija 330 zł. Tolki hetyja najtrywalejšyja i najbołš adpawiednyja na prawincyju.

Pradaža mašyn pa canie fabryčnej dla hurtaŭnikaŭ, ahientaŭ i prywatnych asob.

15-ci hodniaja hwarancyja.

Wysylajem na prawincyju za zaličeŭniem kalajowym pa atrymaŭniu poštaj 50 zł. zadatku.

Pierasyłka i apakawaŭnie na kość firmy.

Cenniki i abjaśnieŭnie wysylajem na žadaŭnie **biaspłatna.** — **Uwaha: Firma Chryścijanskaja.**